

ANDRZEJ SOKOŁOWSKI

ur. 1941; Komarów



Miejsce i czas wydarzeń	Świdnik, PRL
Słowa kluczowe	Świdnik, PRL, pomoc dla zwolnionych z pracy, ks. Jan Hryniewicz

Pomoc dla zwolnionych po strajku 13 maja 1982 roku

Jak w Świdniku zostało zwolnionych tyle ludzi, to była bardzo szeroka i znana akcja w całej Polsce i nie tylko w Polsce, w związku z tym do Świdnika zaczęła napływać dość istotna pomoc, szczególnie pomoc finansowa. Region wrocławski przekazał nam milion złotych, około dwóch milionów przyszło z kurii biskupiej z Warszawy, z wielu terenów, miejsc. Nasi koledzy jeździli po prostu po pieniądze, bo przekazano i myśmy w pewnym momencie mieli bardzo dużo pieniędzy, aż nadmiar tych pieniędzy na pomoc tym ludziom, w związku z tym by nie stracić tych pieniędzy, kupiliśmy kompletny warsztat stolarski w uzgodnieniu z księdzem Hryniewiczem. Ten warsztat stolarski wyposażony kompletnie na tamte pieniądze kosztował 1.100.000 – to spore pieniądze, jak na owe czasy, to jest [19]82 rok, to gdzieś było na jesieni. Zatrudniono tam ośmiu pracowników, którzy przez kilka ładnych lat pracowali. Oczywiście Związek im płacił te pieniądze, normalne stawki godzinowe płacono tym pracownikom. Trochę ksiądz nam pomagał, ale niewiele w tych finansowych sprawach, przeważnie Związek płacił.

Również kupiliśmy samochód dostawczy, który Fredek Bondos zarejestrował jako bagażówkę i jeździł jako samochód bagażowy. Był nam niezbędny ten samochód dla organizacji takich [przedsięwzięć] jak „Wakacje z Bogiem”. Ten samochód był niezbędny dla nas i też został kupiony właśnie za pieniądze, które gdzieś tam skądś napływały do nas.

Data i miejsce nagrania	2005-08-26, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"